

## ***Drodzy Czytelnicy,***

Kolejny raz spotykamy się na łamach nieregularnego pisma krośnieńskiego Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. W bieżącym numerze znajdują się informacje Zarządu Koła, wspomnienia dotyczące wydarzeń z ostatnich miesięcy oraz wypowiedzi uczestników naszych placówek, a dla rodziców – coś o terapii i wychowaniu.

Dziękujemy tym, którzy włączają się w tworzenie naszego czasopisma. Zapraszamy wszystkich chętnych do współudziału w powstawaniu kolejnych numerów; materiały można składać na adres redakcji.

***Redakcja***

*Adres Redakcji: ul. Powstańców Śląskich 16, 38-400 Krosno*

*Sekretarz redakcji: Bernadetta Fiejdasz*

*Konto Stowarzyszenia: Bank PEKAO S. A. I Oddział Krosno*

*Nr 1812402311111000038810611*

## **PRZYPOMINAMY**

### **Siedziba Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym**

#### **Koło w Krośnie**

Adres: Krosno, ul. Powstańców Śląskich 16

tel. / fax 0-13 432 58 37 i 0-13 432 71 16

**Informacje o działalności Stowarzyszenia można znaleźć na stronie internetowej –**

[www.psouukrosno.prv.pl](http://www.psouukrosno.prv.pl) e-mail: [zk.krosno@psouu.org.pl](mailto:zk.krosno@psouu.org.pl)

#### **Ośrodek Wczesnej Interwencji**

Adres: 38 - 404 Potok 456

tel. 013 43 606 44 (rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00)

czynny: Codziennie: 8.00-18.00

*Wszystkich zgłaszających się obowiązuje wcześniejsza rejestracja oraz aktualne skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego specjalisty w zakresie pediatrii, neurologii, rehabilitacji medycznej.*

#### **Ośrodek Rehabilitacyjno – Edukacyjno - Wychowawczy**

Adres: Krosno, ul. Powstańców Śląskich 16

tel. / fax 0-13 432 58 37 i 0-13 432 71 16

e-mail: [orew.krosno@psouu.org.pl](mailto:orew.krosno@psouu.org.pl), [www.orewkrosno.prv.pl](http://www.orewkrosno.prv.pl)

czynny: Codziennie: 6<sup>30</sup> - 16<sup>00</sup>

### **Warsztat Terapii Zajęciowej**

Adres: Krosno, ul. Grodzka 49

tel. 0-13 420 07 90, 0-13 420 07 91

e-mail: [wtz.krosno@psouu.org.pl](mailto:wtz.krosno@psouu.org.pl)

czynny: Codziennie: 6<sup>30</sup> - 15<sup>30</sup>

### **Środowiskowy Dom Samopomocy**

Adres: 38 – 404 Potok 456

tel. 0-13 436 06 50

e-mail: [sds.krosno@psouu.org.pl](mailto:sds.krosno@psouu.org.pl)

czynne: Codziennie: 7<sup>00</sup> – 15<sup>30</sup>

### **Biblioteka:** Krosno, ul. Powstańców Śląskich 16

czynna: Codziennie: 14<sup>00</sup> - 14<sup>30</sup>

## **DYŻURY**



**Członkowie Zarządu Koła** w każdy drugi wtorek miesiąca pełnią dyżur w siedzibie Koła w Krośnie przy ul. Powstańców Śląskich 16. Istnieje również możliwość telefonicznego umówienia się na spotkanie: tel. 013/ 43 258 37.

Zachęcamy wszystkich członków Koła do bezpośrednich kontaktów z Zarządem, zgłaszania swoich uwag i propozycji w zakresie działalności Stowarzyszenia.

## ***SZANOWNI RODZICE!***

*JEŚLI MACIE JAKIEKOLWIEK REFLEKSJE, POMYSŁY, PYTANIA CZY UWAGI,  
PRZEDSTAWICIELE ZARZĄDU KOŁA I SPECJALIŚCI PRACUJĄCY Z WASZYMI DZIEĆMI  
CHĘTNIE NA NIE ODPOWIEDZĄ NA ŁAMACH NASZEGO CZASOPISMA.*

*SERDECZNIE ZAPRASZAMY WAS DO WSPÓŁTWORZENIA – począwszy od następnego numeru -  
„KĄCIKA DLA RODZICÓW”.*

# CENTRUM WSPARCIA

Od maja 2008 r. w siedzibie Stowarzyszenia w Krośnie przy ul. Powstańców Śląskich 16 działa „**Centrum Wsparcia**”. W ramach Centrum prowadzone są **nieodpłatne** porady prawne, psychologiczne, socjalne, warsztaty i szkolenia.

## Dyżury pełnią:

Radca Prawny – mgr Helena Gibadło (poniedziałek, wtorek godz. 11.00-18.00)

Pracownik socjalny – mgr Joanna Sikora (poniedziałek, wtorek godz. 15.00-19.00)

Psycholog – mgr Wioletta Błaż (poniedziałek, wtorek godz. 14.00-18.00)

Istnieje możliwość telefonicznego ustalenia terminu spotkania Tel. 013 4325837 w poniedziałek, wtorek w godz. 11.00-18.00.

**Zachęcamy Państwa do korzystania z oferty Centrum Wsparcia.**

## Spis treści:

### CO NOWEGO W NASZYM KOLE?

- Nowe władze Stowarzyszenia .....
- Dziękujemy Darczyńcom .....
- Nowi członkowie Koła PSOOU w Krośnie .....
- Raport z badań .....
- Z Kroniki Koła .....

### OŚRODEK WCZESNEJ INTERWENCJI

- Terapia taktylna .....

### OŚRODEK REHABILITACYJNO – EDUKACYJNO - WYCHOWAWCZY

- Błędy popełniane przez rodziców przy wychowywaniu dzieci .....
- Z Kroniki OREW .....

### ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY

- Arteterapia .....
- Głos uczestnika .....
- Instruktorskie refleksje .....

### WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ.....

- Spotkanie z uczestnikiem WTZ PSOOU Koło w Krośnie .....
- Podkarpackie Euro Jarosław 2008 .....

## NOWE WŁADZE STOWARZYSZENIA

29 marca 2008 roku został wybrany nowy Zarząd Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym oraz Centralna Komisja Rewizyjna. 17 maja 2008 roku ZG ukonstytuował się w następującym składzie:

- Marian Jagiełka (Kołobrzeg) – Prezes
- Kazimierz Nowicki (Stargard Szczeciński) – Wiceprezes
- Mariusz Mituś (Jarosław) – Wiceprezes
- Stanisław Syller (Warszawa) – Wiceprezes
- Stanisława Raczkiewicz (Tomaszów Lubelski) – Sekretarz
- Andrzej Świerczyński (Dzierżoniów) – Skarbnik
- Barbara Famielec (Rymanów) – Członek
- Wojciech Gajewski (Dobre Miasto) – Członek
- Jolanta Janik (Kamień Pomorski) – Członek
- Joanna Janocha (Krosno) - Członek
- Mirosław Pawłowski (Aleksandrów Łódzki) – Członek
- Andrzej Sekuradzki (Zakopane) – Członek
- Magdalena Skiba (Gdańsk) – Członek
- Witold Tkaczyk (Zamość) – Członek
- Danuta Żmijowska (Jelenia Góra) – Członek

Centralna Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się 30 marca 2008 roku w składzie:

- Zenon Cesarz (Chorzów) – Przewodniczący
- Andrzej Falkowski (Pruszków) - Sekretarz
- Tadeusz Abramiuk (Gryfice) – Członek
- Roman Bartoszek Antoszewski (Łódź) – Członek
- Krzysztof Cichuta (Żory) – Członek

Dotychczasowy, wieloletni Prezes – Pani Krystyna Mrugalska – została Honorowym Prezesem Stowarzyszenia.

## **1% PODATKU - podziękowanie dla Darczyńców**

*„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada,  
lecz przez to, kim jest;  
nie przez to, co ma,  
lecz przez to, czym dzieli się z innymi.”*  
/Jan Paweł II/

Szanowni Państwo,

Zarząd Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Krośnie pragnie podziękować wszystkim, którzy obdarzyli nas swoim zaufaniem i przekazali nam 1% swojego podatku.

Zebrane środki, w wysokości ponad 70.000 zł przeznaczymy w całości na realizację naszych celów statutowych, w tym na pokrycie udziału własnego w kosztach zakupu i montażu windy w budynku Środowiskowego Domu Samopomocy i Ośrodka Wczesnej Interwencji w Potoku, zakup sprzętu do rehabilitacji i terapii.

Wyrażam głęboką nadzieję, iż będziecie o nas Państwo pamiętali i wspierali działalność Naszego Koła, co pozwoli nam jeszcze pełniej realizować naszą misję, otaczając wsparciem coraz większą ilość osób niepełnosprawnych intelektualnie oraz wprowadzać nowe formy terapii i rehabilitacji.

Ze swej strony, zobowiązujemy się do dalszej konsekwentnej działalności na rzecz poprawy jakości życia osób niepełnosprawnych i ich rodzin, gwarantując zarazem rzetelność i sumienność w dysponowaniu przekazanymi nam środkami.

W imieniu Podopiecznych, Pracowników, Wolontariuszy i Zarządu Koła PSOOU w Krośnie

*Grzegorz Bliźniak  
Przewodniczący Zarządu Koła  
PSOOU w Krośnie*

## **Nowi członkowie Koła PSOOU w Krośnie**

Od stycznia bieżącego roku decyzją Zarządu Koła PSOOU w Krośnie przyjęto w poczet członków Stowarzyszenia następujące osoby:

1. Pani Małgorzata Wiedak

2. Pani Barbara Knap
3. Pani Maria Lelito
4. Pani Jolanta Korab
5. Pani Katarzyna Głowińska
6. Pani Aneta Terefenko

W imieniu wszystkich członków Koła oraz podopiecznych Stowarzyszenia serdecznie Państwa witamy i zapraszamy do aktywnego włączania się w realizację misji naszego Stowarzyszenia.

## **Raport z badań**

Stowarzyszenie to organizacja, do której należymy z wyboru. Dla każdego członka Stowarzyszenia istotne są jego cele, misja oraz sposób ich realizacji i stopień zaspokojenia potrzeb osób tworzących Stowarzyszenie.

Krośnieńskie Koło PSOUU funkcjonuje już ponad 25 lat, dlatego też intencją Zarządu Koła było poznanie opinii jego członków w zakresie jakości pracy, dotychczasowych form pracy, jak również potrzeb, w oparciu o które można tworzyć nowe programy. W tym celu w trakcie ostatniego Walnego Zebrania Członków PSOUU Koło w Krośnie przeprowadzono badanie ankietowe, którego wyniki przedstawiają się następująco:

## **RAPORT**

### **„Stowarzyszenie w świetle ankietowych badań potrzeb i oczekiwań członków Koła”**

#### **Wstęp**

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym – Koło w Krośnie prowadzi cztery placówki dzienne, obejmując stałą terapią i rehabilitacją 235 osób niepełnosprawnych miesięcznie. Ponadto Koło realizuje szereg różnorodnych krótkoterminowych projektów, w ramach których prowadzone są pozainstytucjonalne formy pomocy, tj. trening mieszkalnictwa, grupa wsparcia dla rodziców, zajęcia świetlicowe, imprezy integracyjne, itp.

Przeprowadzenie badań ankietowych wśród członków Stowarzyszenia miało na celu szersze zapoznanie się z problemami dotyczącymi osób niepełnosprawnych i ich rodziców, zebranie informacji przydatnych

do określenia ich potrzeb, poznanie opinii nt. działalności Stowarzyszenia i propozycji zmian. Założeniem badań jest, że analiza uzyskanego materiału umożliwi poprawę jakości dotychczasowej pracy Stowarzyszenia, wprowadzenie nowych form pracy z osobami niepełnosprawnymi, konstrukcję programów służących pełniejszemu zaspokojeniu potrzeb życiowych osób niepełnosprawnych oraz ich rodziców i opiekunów, jak również dostosowanie w przyszłości podejmowanych działań do oczekiwań członków Stowarzyszenia.

1. Stowarzyszenie w świetle ankietowych badań potrzeb i oczekiwań członków Koła

## **1.1 Cel badania**

Z uwagi na to, że członkowie Stowarzyszenia po raz pierwszy byli poddawani badaniu kwestionariuszem - konstrukcja pytań jest prosta, a jego zakres wąski - obejmujący jedynie zagadnienia:

1. Formy pomocy realizowane przez Stowarzyszenie, z których najczęściej korzystają członkowie Koła
2. Propozycje nowych form pomocy dla osób niepełnosprawnych
3. Propozycje nowych form pomocy dla rodziców / opiekunów osób niepełnosprawnych
4. Czy rodzice / opiekunowie są zainteresowani podjęciem pracy zawodowej przez swoje dziecko
5. Czy członkowie Koła są zadowoleni z członkostwa w Stowarzyszeniu
6. Co w dotychczasowej działalności Stowarzyszenia wymaga zmiany
7. Propozycje tematów spotkań rodziców

## **1.2 Opis narzędzia badawczego**

Narzędziem wykorzystanym do prowadzenia badania był wystandaryzowany kwestionariusz, który zawierał 7 pytań.

Pytania zawarte w kwestionariuszu miały charakter otwarty oraz półotwarty i otwarty. Na wstępie zawarto prośbę o wypełnienie kwestionariusza oraz informacje o celu i anonimowości badań.

## **1.3 Sposób doboru respondentów do badania ankietowego**

Respondentów do badania dobrano w sposób losowy. Badanie przeprowadzono na próbie równej 62 osobom. Jedynym kryterium udziału w badaniu było członkostwo w Polskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym – Koło w Krośnie.

Badanie przeprowadzone zostało w trakcie Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia. Badanie miało charakter dobrowolny i anonimowy.

## 1.4 Charakterystyka respondentów

W badaniu wzięło udział 62 osoby. Wszystkie osoby to członkowie PSOUU Koło w Krośnie. Wśród uczestników badania ankietowego przeważały kobiety, stanowiąc 73% ogółu.

Tabela 1.1 Struktura płci

Proszę zaznaczyć płeć	Ogółem	
Kobieta	45	73 %
Mężczyzna	17	27 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100 %</b>

W kategorii wieku najliczniejszą grupę stanowiły osoby w przedziale wiekowym 36-55 lat. Najmniej liczną grupę stanowią rodzice w wieku 56-60 lat.

Tabela 1.2 Struktura wieku

W jakim jest Pan/i/ wieku?	Ogółem	
18-25 lat	7	11%
26-35 lat	15	24%
36-45 lat	11	18%
46-55 lat	21	34%
56-60 lat	3	5%
Powyżej 60 roku życia	5	8%
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100%</b>

Najwięcej spośród biorących udział w badaniu członków Koła mieszka na terenie miasta -60%, zaś 40% respondentów mieszka na wsi.

Tabela 1.3. Miejsce zamieszkania

Miejsce zamieszkania	Ogółem	
Miasto	37	60 %



Wieś	25	40 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100%</b>

Wśród badanych aż 73% stanowią osoby o długim stażu członkowskim w Stowarzyszeniu, tj. ponad 5 lat. Najmniej liczną grupę – 5% stanowią osoby z krótkim stażem członkowskim (od roku do 2 lat).

Tabela 1.4. Staż członkowski w Stowarzyszeniu

<b>Jak długo jest Pan/i/ członkiem Stowarzyszenia?</b>	<b>Ogółem</b>	
Do 1 roku	1	2 %
2 lata	2	3 %
3 lata	5	8 %
4 lata	9	14 %
5 lat i więcej	45	73 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100%</b>

## 2. Potrzeby i oczekiwania członków Stowarzyszenia

Koło PSOUU w Krośnie funkcjonuje 25 lat. Członkowie Stowarzyszenia od lat są przyzwyczajeni do określonych form pomocy. Badanie miało wykazać, z jakich form pomocy realizowanych przez Koło najczęściej korzystają i jakie są oczekiwania członków Stowarzyszenia w zakresie nowych form pomocy wobec osób niepełnosprawnych oraz rodziców.

Wśród badanych aż 96% korzysta równocześnie z dziennych placówek prowadzonych przez Stowarzyszenie i zajęć dodatkowych. Jedna osoba korzysta wyłącznie z pobytu dziecka w placówce dziennej i jedna osoba nie korzysta z żadnych form pomocy instytucjonalnej.

Tabela 2.1. Formy pomocy, z których korzystają członkowie Stowarzyszenia

<b>Z jakich form pomocy realizowanych przez Stowarzyszenie korzysta Pan/i/?</b>	<b>Ogółem</b>	
Pobyt dziecka w placówce dziennej i zajęcia dodatkowe	60	96 %

Wyłącznie pobyt dziecka w placówce dziennej	1	2 %
Nie korzystam z żadnych form pomocy	1	2 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100 %</b>

Członkowie Stowarzyszenia, których dzieci korzystają z zajęć prowadzonych w ramach placówek chętnie korzystają również z dodatkowych zajęć organizowanych w oparciu o bazę lokalową i kadrową placówek tj.: imprezy i spotkania integracyjne – 77%, treningi mieszkalnictwa – 51%, zajęcia świetlicowe – 31%, grupy wsparcia dla rodziców – 21%.

Tabela 2.2. Dodatkowe zajęcia realizowane przez Stowarzyszenie

<b>Z jakich dodatkowych zajęć korzysta Pan/i/?</b>	<b>Ogółem</b>	
Imprezy i spotkania integracyjne	48	77 %
Grupy wsparcia dla rodziców	13	21 %
Treningi mieszkalnictwa	32	51 %
Zajęcia świetlicowe	19	31 %

Respondenci zaproponowali kilkanaście pomysłów w zakresie wprowadzenia nowych form pomocy w celu kompleksowego zaspokojenia potrzeb osób niepełnosprawnych oraz ich rodziców.

Najbardziej oczekiwaną formą pomocy zgłaszaną przez badanych jest prowadzenie treningów mieszkalnictwa 2 razy w miesiącu – 39%, prowadzenie zajęć świetlicowych 2 razy w tygodniu – 19%, utworzenie zakładu aktywności zawodowej – 7%, utworzenie mieszkalnictwa chronionego – 5%. Część respondentów – 19% uznała dotychczasowe formy działalności Stowarzyszenia za wystarczające i nie wykazała żadnych potrzeb i oczekiwań w zakresie rozszerzenia działalności Stowarzyszenia.

Wśród jednostkowych odpowiedzi (11%) znajdują się propozycje dotyczące: prowadzenia zajęć na basenie, zajęć komputerowych, dogoterapia, zajęcia z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego, obozy i wycieczki dla uczestników WTZ, zajęcia świetlicowe w ŚDS, więcej spotkań oraz imprez integracyjnych dla rodziców, poradnictwo prawne.

Tabela 2.3. Propozycje nowych form pomocy

<b>Jakie nowe formy pomocy wg Pana/i/ winno wprowadzić Stowarzyszenie by zaspokoić potrzeby osób niepełnosprawnych</b>	<b>Ogółem</b>
--	---------------

<b>intelektualnie i rodziców</b>		
Treningi mieszkalnictwa 2 x w miesiącu	24	39 %
Zajęcia świetlicowe 2 x w tygodniu	12	19 %
Utworzenie ZAZ	4	7 %
Mieszkalnictwo chronione	3	5 %
Inne (jakie): prowadzenie zajęć na basenie, zajęć komputerowych, dogoterapia, zajęcia z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego, obozy i wycieczki dla uczestników WTZ, zajęcia świetlicowe w ŚDS, więcej spotkań oraz imprez integracyjnych dla rodziców, poradnictwo prawne, weekendowe wycieczki dla rodziców, wakacyjny trening mieszkalnictwa - 14 dniowy	7	11 %
Dotychczasowa działalność jest wystarczająca	12	19 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100 %</b>

### 3. Aktywność zawodowa osób niepełnosprawnych

Dla osób niepełnosprawnych aktywność zawodowa jest nie tylko szansą na uzyskanie dochodów (lub dodatkowych) dochodów, ale też formą rehabilitacji społecznej oraz elementem kształującym więź społeczną. Wraz ze zmianami przełomu lat 90 tych zmienił się również rynek pracy osób niepełnosprawnych. Obecne tendencje coraz silniej kierują osoby niepełnosprawne w stronę poszukiwania zatrudnienia na otwartym rynku pracy.

Obecnie rynek pracy uwzględnia również specyfikę niepełnosprawności, jaką jest upośledzenie umysłowe i sprzężone kalectwa oferując tzw. zatrudnienie wspomagane, usługi trenera pracy.

Jednym z zadań Stowarzyszenia jest przygotowanie osób niepełnosprawnych intelektualnie do podjęcia zatrudnienia. Środowiskowy Dom Samopomocy oraz Warsztat Terapii Zajęciowej to placówki, w których uczestnicy zajęć są objęci rehabilitacją zawodową.

Wszyscy członkowie Stowarzyszenia biorący udział w badaniu to rodzice osób niepełnosprawnych. Spośród tej grupy aż 77% nie widzi potrzeby aktywności zawodowej swoich dzieci. Jako argumentację dla swojego stanowiska podają najczęściej: moje dziecko nie potrafi pracować - 21%, nie nadaje się do pracy - 18%, nie widzę takiej potrzeby - 32%, boje się, że straci rentę - 5%, przecież jest niepełnosprawny - 24 %.

Tabela 3.1. Rodzice a aktywność zawodowa osób niepełnosprawnych

<b>Czy jest Pan/i/ zainteresowany/a/ podjęciem pracy przez swoje</b>	<b>Ogółem</b>
--	---------------

<b>dziecko</b>		
Tak	14	23 %
Nie	48	77 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100 %</b>

#### 4. Ocena działalności Stowarzyszenia

Członkostwo w Stowarzyszeniu jest dobrowolne. Wszystkich członków Stowarzyszenia łączy wspólny cel – poprawa warunków życiowych osób niepełnosprawnych intelektualnie. Zdecydowana większość członków Koła to osoby, które są jego członkami ponad 5 lat.

Spośród badanych 98% wyraziło swoje zadowolenie z członkostwa w Stowarzyszeniu. Jako powód swojego zadowolenia wskazując najczęściej: członkostwo w Stowarzyszeniu daje mi poczucie bezpieczeństwa, oparcie, możliwość uzyskania informacji o różnorodnych formach pomocy dla dziecka, zapewnia mojemu dziecku regularną terapię i rehabilitację, jest jedyną możliwością korzystania przeze mnie z różnych wycieczek, wyjazdów, spotkań, dzięki temu że jestem członkiem Stowarzyszenia mam krąg znajomych, z którymi utrzymuję kontakty, bo moje dziecko jest pod dobrą opieką.

Jedna osoba nie jest zadowolona z członkostwa w Stowarzyszeniu, gdyż jej dziecko nie korzysta z żadnej placówki dziennej, a ona sama jedynie raz w roku jest informowana o terminie Walnego Zebrania Członków Koła.

Tabela 4.1. Zadowolenie z bycia członkiem PSOOU Koło w Krośnie

<b>Czy jest Pan/i/ zadowolony/a/ z członkostwa w Stowarzyszeniu?</b>	<b>Ogółem</b>	
Tak	61	98 %
Nie	1	2 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100 %</b>

Zamiarem prowadzących badania było również uzyskanie informacji o potrzebach zmian w dotychczasowej działalności Stowarzyszenia wpływających bezpośrednio od jego członków. Informacja ta jest o tyle istotna, że znajomość potrzeb członków Koła daje możliwość doboru takich form działalności, które pozwolą w maksymalnym stopniu zaspokoić te potrzeby.

Potrzeby zmian w dotychczasowej działalności Stowarzyszenia nie odczuwa 91% badanych, uzasadniając swoje stanowisko tym, że: „Nic nie wymaga zmiany – Stowarzyszenie działa dobrze”.

Potrzebę wprowadzenia zmian w działalności Stowarzyszenia odczuwa 7%.

Tabela 4.2. Oczekiwania członków Stowarzyszenia w zakresie zmian w jego działalności

Co wg Pana/i/ wymaga zmiany w dotychczasowej działalności Stowarzyszenia?	Ogółem	
	Nic	57
Nie powinno się płacić za dowóz	2	3 %
Większa pomoc i zaangażowanie w funkcjonowanie OWI	1	2 %
Większa orientacja w potrzebach członków	1	2 %
Większa kontrola pracy pracowników placówek	1	2 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100 %</b>

Jednym z wniosków przyjętych przez Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia w roku 2007 było zobligowanie Zarządu Koła do organizowania „tematycznych spotkań dla rodziców”. Istotą takich spotkań jest skupienie osób wokół interesującego ich tematu, dlatego też poproszono badanych (rodziców) o podanie propozycji zagadnień. Odpowiedzi na to pytanie udzieliło jedynie 6 osób, co stanowi 10% badanych. Propozycje tematów spotkań obrazuje poniższa tabela:

Tabela 4.3. Tematyka spotkań rodziców

Jakie zagadnienia wg Pana/i/ powinny zostać poruszone na „tematycznych spotkaniach dla rodziców”?	Ogółem	
	Brak odpowiedzi	56
Możliwość korzystania z pomocy PFRON	4	6 %
Świadczenia z pomocy społecznej	1	2 %
Ubezważnienie – za i przeciw	1	2 %
<b>Razem</b>	<b>62</b>	<b>100 %</b>

## 5. Podsumowanie uzyskanych danych empirycznych

Badanie potrzeb i oczekiwań członków Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym – Koło w Krośnie osób niepełnosprawnych dostarczyło cennych i bardzo

ciekawych informacji, których wykorzystanie w praktyce, pozwoli na podejmowanie działań w jeszcze większym stopniu odpowiadających oczekiwaniom tej grupy osób.

Uzyskane w trakcie badań odpowiedzi na pytania pozwolą Zarządowi Koła spojrzeć na działalność Stowarzyszenia poprzez pryzmat doświadczeń poszczególnych członków, jak również potrzeb przez nich zgłaszanych. Wszystkie odpowiedzi stanowią doskonały materiał do analizy dotychczasowej działalności Stowarzyszenia, przyczynią się do umocnienia tych form działalności, które spotykają się z największym zapotrzebowaniem wśród rodziców/opiekunów i osób niepełnosprawnych i równocześnie pozwolą na koncentrowanie wysiłków Zarządu Koła na tworzeniu projektów, które przyczynią się do zaspokojenia potrzeb zgłaszanych w trakcie badań.

Wyniki badań wskazują, że najwięcej spośród badanych (73%) to osoby z długim stażem członkowskim, a więc osoby o dużym doświadczeniu w zakresie opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem i równocześnie osoby, które oczekują rozwoju form wsparcia adekwatnych do potrzeb dorosłych osób niepełnosprawnych (mieszkania chronione, ZAZ).

Dużym sukcesem Stowarzyszenia jest to, że przeważająca część badanych równocześnie korzysta z różnych form pomocy realizowanych przez Stowarzyszenie. Mimo ograniczeń lokalowych i finansowych 96% respondentów korzysta z pobytu dziecka w placówce dziennej i zajęć dodatkowych. Najchętniej rodzice korzystają z imprez integracyjnych (77%), treningów mieszkalnictwa (51%), zajęć świetlicowych (31%), grupy wsparcia dla rodziców (21%).

Wśród propozycji nowych form pomocy najczęściej pojawiają się: treningi mieszkalnictwa – 2 razy w miesiącu (39%), zajęcia świetlicowe 2 razy w tygodniu (19%), utworzenie zakładu aktywności zawodowej (7%), prowadzenie mieszkalnictwa chronionego (5%). Jako wystarczającą i niewymagającą zmian działalność Stowarzyszenia oceniło 19% badanych.

Niepokojące dane uzyskano w zakresie aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych – aż 77% badanych (rodziców) nie jest zainteresowanych podjęciem pracy przez swoje dziecko. Najczęściej podawanym powodem jest: nie widzę takiej potrzeby (32%), jest niepełnosprawny (24%), moje dziecko nie potrafi pracować (21%), nie nadaje się do pracy (18%), bo straci rentę (5%). W sytuacji, gdy pod opieką Stowarzyszenia znajduje się ponad 100 dorosłych osób niepełnosprawnych takie stanowisko rodziców jest niezrozumiałe.

Pozytywną informacją jest to, że 98% badanych pozytywnie ocenia swoją przynależność do Stowarzyszenia. Osoby, które nie są zadowolone z członkostwa w organizacji jako powód swojego niezadowolenia wskazują brak informacji o imprezach integracyjnych i innych wydarzeniach związanych z bieżącą działalnością Stowarzyszenia. Zdecydowana większość członków Stowarzyszenia (91%) uważa, że Stowarzyszenie nic nie powinno zmieniać w swojej dotychczasowej działalności. Osoby, według których zmiany w działalności Stowarzyszenia są wskazane (9% badanych) wskazują na potrzebę: nie pobierania opłat za dowóz, większą pomoc i zaangażowanie w funkcjonowanie OWI, większą orientację w potrzebach członków, większą kontrolę pracy pracowników Stowarzyszenia.

W celu zrealizowania Uchwały Walnego Zebrania Członków PSOUU z roku 2007 dotyczącej organizacji spotkań tematycznych dla rodziców – respondenci zostali poproszeni o wskazanie tematów tych spotkań. Aż 90% badanych nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie, pozostałe osoby wskazały następujące propozycje spotkań: możliwość skorzystania z pomocy PFRON (6%), świadczenia z pomocy społecznej (2%), ubezwłasnowolnienie – za i przeciw (2%).

## 6. Wnioski

Po analizie otrzymanych wyników badań jako najważniejsze wnioski należy wskazać, jak następuje:

1. Członkowie Stowarzyszenia oczekują rozwoju form wsparcia dla dorosłych osób niepełnosprawnych, tj. mieszkalnictwo chronione, zakład aktywności zawodowej
2. Należy utrzymywać i rozwijać te formy pomocy, z których członkowie Stowarzyszenia korzystają najchętniej, tj. imprezy integracyjne, treningi mieszkalnictwa, zajęcia świetlicowe, grupy wsparcia dla rodziców
3. Wskazane jest wprowadzenie form edukacyjnych dla rodziców w zakresie potrzeby aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych
4. Członkowie Stowarzyszenia, których dzieci nie korzystają z żadnej z prowadzonych placówek winni być informowani o imprezach i wydarzeniach związanych z działalnością Koła
5. Zarząd Koła w sposób ciągły powinien podejmować działania zmierzające do szerzenia misji PSOUU wśród członków Koła mające na celu świadome i aktywne członkostwo w organizacji.

*Opracowanie: Lipiec 2008*

*Biuro Obsługi Placówek*

*PSOUU Koło w Krośnie*

## Z Kroniki Koła

### □ Spotkanie z dyrektorem Wydziału Polityki Społecznej PUW w Rzeszowie

30 maja 2008 r. w Środowiskowym Domu Samopomocy w Potoku z inicjatywy Zarządu Koła PSOUU w Krośnie odbyło się spotkanie przedstawicieli Zarządów Kół PSOUU z terenu województwa podkarpackiego z Panem Dariuszem Traczem – Dyrektorem Wydziału Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Tematyka spotkania dotyczyła sytuacji środowiskowych domów samopomocy, sposobu finansowania tych placówek, propozycji rozwiązań prawnych.

## □ Wycieczka do Bolestraszcyc, Przemyśla i Krasieczyna – refleksje uczestników

Pomysł zorganizowania wycieczki był wynikiem głosu członków Stowarzyszenia wyrażonym w przeprowadzonej ankiecie. Zarząd Koła mając na uwadze propozycje przedstawione w ankiecie i chcąc uaktywnić wszystkich członków Stowarzyszenia podjął działania w celu zorganizowania jednodniowej wycieczki autokarowej do Przemyśla i okolic. Nadmienić należy, że wycieczka od początku cieszyła się dużym zainteresowaniem, co z pewnością cieszy, a przed Zarządkiem stawia nowe zadania na potrzebę organizowania tego typu imprez.

W dniu 27 maja 2008 r. o godz. 7.00 po dokonaniu kontroli autokaru i przy pełnym stanie autokaru (48 osób) wyruszyliśmy do Bolestraszcyc. Podczas podróży Przewodniczący Zarządu Koła – Pan Grzegorz Bliźniak powitał wszystkich uczestników wycieczki i przedstawił program. O godz. 9.00 dotarliśmy do Arboretum w Bolestraszcycach.

Idąc parkowymi alejkami podziwiać można było liczne gatunki drzew, krzewów oraz roślin zielonych rodzimych pochodzeń. Są również rośliny obcego pochodzenia, jak i historyczne, czyli dawniej uprawiane, a dziś zanikające. Kolekcja roślin zgromadzonych w ogrodach jest imponująca- jest tam 2.200 drzew i krzewów, 1.200 roślin zielonych oraz 180 roślin szklarniowych. Znajduje się tam również dworek, w którym w połowie XIX wieku żył i tworzył znany malarz – Piotr Michałowski. W części dworku mieści się muzeum przyrodnicze gdzie przedstawione zostały kolekcje ptaków gniazdujących na naszym terenie, wystawa motyli z Pogórza Przemyskiego, jak również wystawa przekrojów skamielin. Czas, jaki został przeznaczony na zwiedzanie Arboretum w Bolestraszcycach się kończył – nie sposób było zobaczyć wszystkiego, żal było wyjeżdżać, ale w planie były jeszcze inne atrakcje.

Do Przemyśla dotarliśmy około godz.13.00. Zwiedziliśmy Katedrę Rzymskokatolicką. Niestety nie zwiedziliśmy Muzeum Diecezjalnego, gdyż zostaje ono przeniesione do nowego budynku i jego otwarcie jest planowane na 1-go lipca. Na rynku przemyskim mieliśmy czas na zwiedzanie pozostałych zabytków oraz na posiłek przed ostatnim etapem naszej wycieczki.

W drodze powrotnej nie sposób było ominąć Zespół Zamkowo-Parkowy w Krasieczynie. Samo wejście do parku i zobaczenie renesansowego zamku z basztami robi wrażenie. Przewodnik, który oprowadzał nas po zamku przedstawił jego historię. Dziedziniec oraz Kaplica p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Baszcie Boskiej są niezwykle i godne podziwu. Park otaczający zamek jest też niezwykle i kryje w sobie okazałe drzewa, niektóre liczą ponad 150 lat, okazałe są również kompozycje roślin, które sprowadzane były z Ameryki przez włodarzy zamku w Krasieczynie – rodzinę Sapiehów.

Dobiegła godzina 18.00 i czas był wyruszyć w drogę powrotną, aby zgodnie z planowanym powrotem wrócić do naszych pociech, które pozostały pod opieką w OREW-ie. Na zakończenie Przewodniczący podziękował wszystkim uczestnikom za wzorową dyscyplinę wycieczkową oraz zapewnił, że takie wycieczki będą organizowane.



Na wycieczkę do Arboretum w Bolestraszycach, Przemyśla i Krasieczyna wyruszyliśmy spod Ośrodka 27 maja 2008 roku. Mamy potraktowały tę podróż jako prezent na Dzień Matki, chociaż towarzyszyli nam również Ojcowie. Było zatem przyjemniej.

Kilka minut przed godziną 9.00, a więc przed otwarciem arboretum zjawiliśmy się na miejscu. Byliśmy tego dnia pierwszą wycieczką i dobrze się stało, bo potem w ogrodzie zrobiło się tłoczno, chociaż jego obszar jest dość duży. Ogród składa się z ogromnej liczby nasadzeń różnych krzewów, kwiatów, drzewek, w niezliczonej ilości gatunków. Przepiękny staw z pomostem i oczywiście nasadzeniami roślin wodnych. W arboretum właśnie kwitły różaneczniki. Co za widok, a jakie zapachy! Ogród to nie tylko flora, ale i fauna: ryby, żółwie, wydry, zachwycająco kumkające żaby, robaki poruszające się wśród traw. Majestatycznie kroczący po ścieżkach i wydający niesamowity dźwięk paw. A w zagrodzie wśród starodrzewia - baranki. W ogrodzie znajduje się także muzeum. Atrakcji dla zwiedzających jest mnóstwo, ale jedna z nich była dla nas bardzo ważna: pierwszy w Europie mini - ogród z nasadzeniami różnych roślin ze ścieżką dla niepełnosprawnych. Pogoda zachwycająca. Około trzech godzin spędziliśmy w arboretum, potem mały odpoczynek, lekki posiłek i... w dalszą drogę do Przemyśla.

Zwiedzanie starego Przemyśla zaczęliśmy od bazyliki archikatedralnej. W katedrze znajdują się prawdopodobnie szczątki świętego Brunona z Kwerfurtu i osiemnastu innych męczenników. Znajdująca się obok katedry dzwonnica jest najwyższą budowlą w panoramie miasta. Zaraz obok zwiedziliśmy archikatedrę greko - katolicką św. Jana Chrzciciela. Niestety, turysta w dzień powszedni może obejrzeć jej wnętrze tylko zza przeszklonych drzwi. W trzynawowym wnętrzu dominuje również barok. Modliliśmy się także w położonym blisko kościele O.O. Franciszkanów. Potem udaliśmy się do rynku. Wyłożony kamieniami przemyski rynek pnie się stromo ku wschodowi. Liczne kamieniczki z XVI – XIX wieku zachwycają swoją urodą. Jednak są bardzo zniszczone. Wśród tych kamieniczek, przy Placu Rybim, wybudowano nowy obiekt: muzeum narodowe ziemi przemyskiej. Żeby bardziej poznać Przemyśl potrzeba wielu tygodni, a to między innymi dlatego, że – jak podają przewodniki – poza Antwerpią i Verdun, w Europie nie ma zabytków podobnej klasy. W Przemyślu spożyliśmy mały posiłek, byliśmy na wspaniałych lodach.

Następnym punktem wycieczki był zamek w Krasieczynie. Zwiedzaliśmy go z panią przewodnik. Zamek w Krasieczynie jest obiektem historycznym bardzo dobrze zachowanym i odnowionym z zewnątrz. Przechodził różne koleje losu co spowodowało, że wnętrza zamku są zupełnie zdewastowane i niedostępne dla zwiedzających. Zachowała się jedynie niewielka sala ze szczątkowym wyposażeniem z czasów świetności zamku. Całkowicie natomiast została odnowiona kaplica, w której nowożeńcy biorą śluby. W jednej z części zamku obecny zarządca urządził pokoje gościnne dla turystów. Tu odbywają się przyjęcia z okazji wesel, chrzcin, pierwszych komunii. Weszliśmy też do krypty jednych z właścicieli posiadłości. Potem udaliśmy się do zachowanego w bardzo dobrym stanie ogrodu. Starodrzew składa się

przede wszystkim z dębów i lip; kolejni właściciele posiadłości sadzili dąb, gdy rodził im się syn, a lipę, gdy rodziła się córka.

Czyżby koniec wycieczki? Tak. Po tak intensywnym zwiedzaniu trzech różnych miejsc jesteśmy naprawdę zmęczeni, bo i słońko też nas mocno pieściło promieniami. Wróciliśmy tak, jak nam obiecał przewodniczący zarządu, punktualnie na godzinę 19. Wycieczka była pod wieloma względami bardzo, bardzo udana; nawet to, że wszyscy byliśmy niesamowicie zdyscyplinowani i punktualni. Warto było, naprawdę warto. Mamy zapewnienie, że przed nami jeszcze wiele takich wycieczek. Następna na grzyby, na grzyby do lasu...

#### □ IV Integracyjny Piknik Rodzinny w Potoku

15 czerwca 2008r na terenie parku przy budynku ŚDS w Potoku już po raz czwarty kadra, rodzice i uczestnicy ŚDS zorganizowali dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie – uczestników placówek Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Krośnie oraz ich rodzin –IV Integracyjny Piknik Rodzinny.

Impreza miała charakter integracyjno – sportowo - kulturalny, pozwalając na integrację osób niepełnosprawnych i ich rodzin ze środowiskiem lokalnym, jak również dając możliwość aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym.

Imprezę piknikową rozpoczęła prezentacja przedstawienia pt. „Napad na bank” w wykonaniu grupy teatralnej „Impresja” ŚDS w Potoku.

Podczas Pikniku przeprowadzono szereg konkurencji sportowych, liczne zabawy i tańce integracyjne z nagrodami, wszyscy chętni mogli skorzystać z przejażdżek na kucykach oraz loterii fantowej. Czas zabawy przeplatany był występami dzieci z przedszkola w Potoku, występem młodzieżowej grupy tanecznej „Szanse” działającej przy GOK w Jedliczu, pokazami ratownictwa w wykonaniu strażaków OSP w Krościenku Wyżnym.

Dla wszystkich uczestników Pikniku przygotowano potrawy z grilla, bigos oraz słodczyce, ciepłe i zimne napoje.

Piknik zorganizowano przy dofinansowaniu ze środków PFRON Starostwa Powiatowego w Krośnie i Urzędu Miasta w Krośnie.

*Joanna Sikora*  
*Kierownik ŚDS w Potoku*

#### □ VI Integracyjny rejs żeglarsko turystyczny w Polańczyku nad Jeziorem Solińskim

Tradycyjnie, po raz szósty w ostatnią sobotę czerwca wspólnie z Krośnieńskim Okręgowym Związkiem Żeglarskim w Polańczyku, zorganizowaliśmy „VI Integracyjny rejs żeglarsko turystyczny w Polańczyku nad Jeziorem Solińskim” dla 140 osób w tym 70 osób niepełnosprawnych. Naszymi gośćmi byli również Dyrektor Wojewódzkiego Oddziału PFRON Pan Maciej Szymański, Dyrektor Centrum Pomocy Rodzinie Powiatu Krośnieńskiego Pani Agnieszka Zygarowicz, Zastępca Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krosna Pan Andrzej Lula.

W dniu 28 czerwca 2008r o godz. 8.00 uczestnicy imprezy wyjechali z Krosna 2 autobusami. Do Polańczyka autobusy przyjechały około godz. 9.30, po przywitaniu się z żeglarzami i krótkim odpoczynku rozpoczęły się główne atrakcje na jeziorze. Około godz. 10.00 rozpoczęto rejs żeglarski, który obejmował min. pływanie na szkunerach, żaglówkach, jachcie kabinowym, statku. Uczestnicy rejsu znajdowali się pod opieką żeglarzy, a także pod opieką Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. O godz. 14.00 wszyscy uczestnicy zostali poczęstowani obiadem, napojami, ciastkami. Od godz. 16.00 uczestnicy bawili się przy ognisku, gdzie śpiewano szanty, piosenki turystyczne, organizowano zabawy integracyjne, a także pieczono kiełbasę. Zorganizowano konkurs piosenki turystycznej, oraz konkurs plastyczny – moje wrażenia z rejsu.

Na zakończenie osoby niepełnosprawne podziękowały przedstawicielom Krośnieńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego w Polańczyku, Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, załogom żeglarskim i wręczyły upominki wykonane przez siebie. Około godz. 19.00 uczestnicy wyjechali do Krosna.

Impreza w Polańczyku stała się okazją do integracji członków naszego Koła, wzajemnego poznania się. Pozwoliła osobom niepełnosprawnym aktywnie spędzić wolny czas, rozwijać swoje zainteresowania, poznać nowe okolice naszego kraju, wzbogaciła wiedzę osób niepełnosprawnych na temat trudnej sztuki żeglowania. Dostarczyła uczestnikom wielu pozytywnych emocji i wrażeń.

*Joanna Janocha*

W sobotę 28 czerwca odbył się IV Integracyjny Rejs w Polańczyku. Pogoda była słoneczna – jak na zamówienie. Jechaliśmy autokarami. Jak co roku uczestników wyprawy było bardzo wielu. Niektóre rodziny dojechały własnymi samochodami. Po dotarciu na miejsce, czyli do Polańczyka zostaliśmy miło i serdecznie przyjęci i przywitani przez żeglarzy. Zostaliśmy zaproszeni na kawę i ciastka przy wspólnych stolikach. Rozpoczęły się atrakcje. Każda z rodzin płynęła żaglówką, statkiem, a niektórzy odważni nawet wybrali się na przejażdżkę motorówkami. Jest to jedna z nielicznych okazji, kiedy my, rodzice możemy spotkać się w większym gronie, posiedzieć porozmawiać i wypocząć na łonie natury. Było także pieczenie kiełbasek, żurek – dzięki dobrym sponsorom. Wszystko było bardzo smaczne. Fajnie zorganizowany czas dla dzieci – przejażdżka kładem, trampolina. Zazwyczaj tak jest, że jeżeli jest miło i wesoło, to czas szybko płynie. Tak było niestety i tym razem. Dzieci były zadowolone i szczęśliwe,

przeżyły wiele ciekawych wrażeń, które na co dzień z racji ich stanu zdrowia nie są w pełni możliwe. Ale każdy znalazł coś dla siebie. Zasmuceni, ale zarazem zadowoleni z pobytu w Polańczyku udaliśmy się w drogę powrotną.

Bardzo dziękuję w imieniu rodzin i dzieci za ten wyjazd. Dziękujemy sponsorom i organizatorom za tak wspaniałe przyjęcie i tak miłe zorganizowanie nam czasu. Jest to dla nas, rodziców bardzo miła i ciekawa odskocznia od codzienności. Jak co roku było bardzo sympatycznie i wesoło. Prosimy o jeszcze. Dziękujemy.

*Małgorzata Marszałek*

## **OŚRODEK WCZESNEJ INTERWENCJI**

### **Terapia taktylna – metoda pracy z dziećmi i dorosłymi z wyzwaniami w psychoruchowym rozwoju**

Twórcą neurokinezyjologicznej terapii taktylnej jest dr Swietłana Masgutowa, która swoją koncepcję oparła na doświadczeniu i wynikach wieloletniej pracy z dziećmi i dorosłymi.

Program neurokinezyjologicznej terapii taktylnej propaguje holistyczne spojrzenie na człowieka, na jego rozwój i doświadczenie. Terapia ta może być stosowana: a) samodzielnie, b) jako jedna z podstawowych technik w terapii (np. podczas turnusów neurokinezyjologiczno - rehabilitacyjnych), c) jako technika wspomagająca przy realizacji wynikającego z diagnozy indywidualnego programu terapeutycznego dziecka.

Neurokinezyjologiczna terapia taktylna proponuje techniki masażu i stymulacji skóry, które aktywizują rozwój funkcji mózgowych i układu nerwowego. Założeniem metody jest uruchomienie naturalnych mechanizmów rozwoju i samoregulacji organizmu. Terapia taktylna składa się z dwóch aspektów.

Pierwszy aspekt związany jest z pracą zmysłu dotyku specjalnymi technikami, dzięki którym stymulujemy receptory znajdujące się przy skórze. Stymulacja receptorów odbywa się zgodnie z funkcjami (percepcja różnych jakości bodźców – dotyk, ciśnienie, temperatura, wibracja), ze wzrostem skóry oraz strukturą mięśniową i kostną ciała.

Drugi aspekt terapii skierowany jest na optymalizację funkcjonowania układu nerwowego, a przede wszystkim na rozwój sieci połączeń między komórkami nerwowymi (synapsami), jak również między nietypowymi strykturami, które umożliwiają częściową lub całkowitą odnowę utraconych funkcji układu nerwowego lub mózgu. Dotyk, jak potwierdzają naukowe badania, wpływa na rozwój funkcji półkul i kory mózgowej, śródmózgowia i tylnych partii mózgu. Pośrednio terapia skierowana jest na stymulację

układu hormonalnego oraz regulację procesów dojrzewania różnych struktur organizmu i jego funkcjonowanie.

Metoda neurokinezyologicznej terapii taktylnej pełni istotną rolę w stymulacji rozwoju dzieci z różnymi wyzwaniami. Dzięki ogromnej sile uaktywniania naturalnych mechanizmów wspierających funkcjonowanie systemu ciało - mózg może być skutecznie wykorzystywana podczas pracy z:

1. porażeniami mózgowymi,
2. autyzmem,
3. zachowaniami agresywnymi,
4. lękami i fobiami,
5. opóźnieniami w rozwoju umysłowym,
6. nadpobudliwością psychoruchową,
7. trudnościami w nauce,
8. zaburzeniami mowy.

W ramach neurokinezyologicznej terapii taktylnej proponowane są różne techniki stymulacji i masażu skóry. W zależności od intensywności zastosowanej techniki dzielimy je na:

- lekki, stymulujący masaż naskórka i skóry właściwej, skierowany na aktywizację wolnych zakończeń nerwowych skóry,
- średni masaż z wykorzystaniem średniej siły podczas ucisku, skierowany na stymulację receptorów odbierających bodźce niskiej częstotliwości,
- głęboki, masaż docierający do głębokich struktur skóry właściwej i tkanki podskórnej, skierowany na aktywizację mechanizmu interakcji związków skóry z mięśniami, ścięgnami i kośćmi.

Wybór masażu zależy od potrzeb korekcji układu taktylnego (zmysłu dotykowego) i może być skierowany na aktywizację:

- różnych receptorów skóry odpowiedzialnych za odbiór powierzchniowego lub głębokiego dotyku, ucisku, temperatury,
- mechanizmu interakcji pomiędzy różnymi warstwami skóry: naskórka, skóry właściwej i tkanki podskórnej,
- mechanizmu interakcji pomiędzy skórą, mięśniami i kośćmi,
- kierunku wzrostu skóry i pracy mięśni zapewniającej prawidłowe ich ruchy (związki pomiędzy protaginizmami, antagonistami i synergenizmami),
- dotykowej wrażliwości i jej różnych aspektów,
- dotykowej wrażliwości i jej wpływ na emocje i uczucia.

Metoda terapii taktylnej stosowana jest obecnie w pracy z dziećmi, które pozostają pod opieką Ośrodka Wczesnej Interwencji i zaczyna zdobywać uznanie wśród rodziców.

## OŚRODEK REHABILITACYJNO – EDUKACYJNO - WYCHOWAWCZY

### Błędy popełniane przez rodziców przy wychowywaniu dzieci

*„Błądzić ludzkiem jest prawem, ale nie obowiązkiem”*

Każdy rodzic, zarówno dziecka sprawnego, jak i niepełnosprawnego popełnia błędy wychowawcze. Ci drudzy jednak częściej mogą mieć poczucie błędzenia, niepewności podejmowanych działań, oceniania swojego postępowania wobec dziecka przez bliskich i nieznanym. Częściej też przeżywają frustracje wynikające z braku doświadczenia i wiedzy, jak i stereotypów obecnych w społeczeństwie. Warto przyjrzeć się zatem, jakie błędy są najczęściej popełniane przez rodziców wychowujących niepełnosprawne dziecko.

#### **Nie słuchanie dziecka:**

Dziecko niepełnosprawne kojarzone jest często z kimś niesamodzielnym, kim należy się opiekować. To my, dorośli, wiemy czego dziecko chce i co dla niego jest dobre, a co złe. Uważamy, że nie jest ono w stanie mieć swoich poglądów, opinii. Nie liczymy się więc z jego zdaniem, nie podejmujemy szczerych rozmów. Jesteśmy przekonani, że wszystko robimy dla jego dobra, a ono jest takie bezbronne i niesamodzielne. Nie potrafimy zmieniać swoich oczekiwań, wymagań wraz z dorastaniem naszego dziecka. Nie dostrzegamy niekiedy, a może nie chcemy dostrzegać, że mała Kasia i Tomek staje się Katarzyną i Tomaszem.

Tymczasem wyniki badań nad rozwojem i możliwościami osób niepełnosprawnych intelektualnie wykazują, że każdy człowiek, nawet z najcięższymi uszkodzeniami organicznymi, ma prawo do autonomii na miarę swoich indywidualnych możliwości.

#### **Wyłączenie dziecka, nadopiekuńczość, hamowanie aktywności:**

Przesadnie martwimy się o bezpieczeństwo dziecka i o to, czy nie zostanie przez kogoś skrzywdzone. Nie stawiamy dziecku mądrych wymagań, nie dajemy mu okazji do nauki przez działanie, ograniczamy jego samodzielność. Chcąc „wynagrodzić” dziecku jego specyficzną sytuację życiową, wyłącza je, robimy

wszystko za niego, bo ono takie biedne, żeby się nie zmęczyło, nie przewróciło. A tymczasem jak mówi przysłowie: „Jak się nie przewrócisz, to się nie nauczysz”. Czasami musimy dać szansę dziecku, aby się „przewróciło”. Często przejawiamy syndrom „Zosi – Samosi” - to ja jestem najlepszy, najmądrzejszy, nikt tak jak ja nie zajmie się moim dzieckiem. Nie korzystamy z pomocy innych osób, wolontariuszy, terapeutów, nie ufamy im.

Będąc nadopiekuńczymi narażamy się na zbytne wyczerpanie, nie dając jednocześnie szansy swemu dziecku na pełny rozwój i wzbogacanie kontaktów społecznych.

### **Uleganie:**

Ulegamy dziecku, spełniając jego różne zachcianki. Nie jesteśmy konsekwentni w stawianiu mu granic i przestrzeganiu ich. Powodem może być zmęczenie, brak wiedzy jak sobie poradzić z wybuchami złości, agresji czy autoagresji naszego dziecka.

Konsekwencja w działaniu, panowanie nad sobą to trudne, ale konieczne kroki w wychowywaniu dzieci.

### **„Moje dziecko jest najlepsze” - idealizowanie**

Wpajamy w dziecko przekonanie, że w sytuacjach konfliktowych zawsze wina leży po stronie innych - nauczyciela, kolegi, sprawnego rodzeństwa. Nie dostrzegamy (lub nie chcemy dostrzec) wad dziecka, a przez to uczymy go, że jest idealne, lepsze od innych; kształtujemy u dziecka fałszywy obraz samego siebie i swoich możliwości.

Dziecko potrzebuje wsparcia ze strony rodziców, którzy kochają go mądrą i uważną miłością, musi mieć przekonanie, że są gotowi do pomocy, niezależnie od tego w jakiej sytuacji się znajdzie. A miłość mądra to akceptacja dziecka takim jakie jest, dostrzeganie jego zalet, ale także wad. Starajmy się sprawiedliwie podchodzić do trudnych sytuacji.

### **Rygoryzm**

Stawiamy dziecku zbyt wysoko poprzeczkę, nie uwzględniając jego rzeczywistych możliwości. Jednocześnie nie doceniamy wysiłków dziecka, zapominamy o nagradzaniu go. Kładziemy zbyt duży nacisk na rehabilitację, naukę, zapominając o potrzebie spędzania czasu wolnego z dzieckiem, bawienia się z nim, znajdowania jasnych stron wzajemnych kontaktów.

**Mądre wychowanie potrzebuje stawiania wymagań i konsekwencji. Ale nie można zapominać o tym, że dziecko jest tylko albo aż dzieckiem i przede wszystkim potrzebuje miłości. Ważne, żeby w tym wszystkim nie zginęło gdzieś samo dziecko.**

### **Niekonsekwencja:**

Nie dotrzymujemy słowa, składając obietnice bez pokrycia. Na te same zachowania dziecka reagujemy różnie, w zależności od nastroju, samopoczucia. Tymczasem dziecko potrzebuje jasnych, przewidywalnych zasad działania, pewnych granic w tym, co może, a czego nie. To my uczymy nasze dzieci co jest dobre a co złe, co można robić, a czego robić się nie powinno. Nie wypracowujemy - jako rodzice - wspólnych modeli postępowania. Dziecko bardzo szybko wyczuwa, iż rodzice nie działają wspólnym frontem, zauważa odmienne reakcje u mamy i taty. Zaczyna nimi manipulować, ale też czuje się zagubione. **Dla jego dobra rodzice powinni rozmawiać o tym, co dla nich jest ważne, jak należy postępować wobec różnych często niełatwych problemów wychowawczych. Wspólne rozmowy i wspólne działanie to także sposób na wspieranie się w chwilach zwątpienia i gorszego samopoczucia.**

### **Rady dla rodziców:**

- Pamiętaj, nikt nie jest doskonały. Ty również nie musisz! Daj sobie prawo także do popełniania błędów, prawo do „gorszych dni”.
- **„Błądzić ludzkim jest prawem, ale nie obowiązkiem” (R. Gutowski). Nie jestem w stanie uniknąć wszystkich błędów, ale mogę wiele z nich wyeliminować.**
- Nie zniechęcaj się w poszukiwaniu nowych sposobów efektywnego postępowania. Błąd może stać się podstawą do refleksji nad swoim postępowaniem. Im więcej czytasz, dyskutujesz ze specjalistami czy innymi rodzicami, tym bardziej jesteś świadomy swojego postępowania.
- Żyj normalnie. Twoja sytuacja może być trudna, nie zawsze radzisz sobie z wyzwaniami, jakie stawia przed tobą życie, ale masz prawo do zwykłego życia. Staraj się spędzać czas ze swoimi domownikami na wspólnych wakacjach, razem róbcie zakupy, spotykajcie się ze znajomymi. Od czasu do czasu pozwól sobie na wagar - poproś kogoś zaufanego, by zajął się dzieckiem, abyś Ty mogła/mógł nabrać dystansu do pewnych spraw i odpocząć.



- Spotykaj się z innymi rodzicami dzieci niepełnosprawnych. Wymienianie się doświadczeniami, możliwość podzielenia się swoimi problemami sprawia, że poczujesz się lepiej. Nie jesteś sam, inni mają podobne wątpliwości, być może pomogą tobie, a ty możesz pomóc im. Słuchanie może tu być równie cenne jak mówienie.
- Nie bój się przyznawać przed sobą i swoimi dziećmi do błędów. To nie umniejsza twojej pozycji w ich oczach. Dzieci uczą się, że one także mogą popełniać błędy, ale powinny starać się je naprawiać. Uczą się szczerości i przekonują się, że traktujesz je poważnie.
- Naucz się przeproszać za swoje błędy
- Włączaj dzieci (na miarę ich możliwości) w proces podejmowania decyzji w sprawach rodzinnych, ucz odpowiedzialności, sprawiedliwie traktuj wszystkie dzieci,
- Staraj się cieszyć z kontaktów z dziećmi - tak szybko dorastają!

*Opracowała Wioletta Błaż, na podstawie artykułu Agnieszki Żyty „Rzeczą rodziców jest...błądzić” w: Bardziej Kochani 3/2006.*

## **Z Kroniki OREW...**

**30.04.2008** – uroczystą akademię z okazji święta 3 Maja uświetniły wiersze i pieśni patriotyczne a także taniec narodowy polonez w wykonaniu uczniów OREW;

**21.05.2008** – grupa teatralna „Mała Scena” zaprosiła na premierowe przedstawienie pt.: „Sen Jasia”, artyści przenieśli widzów w egzotyczne kraje dostarczając niezapomnianych wrażeń;

**29.05.2008** – w Dniu Rodziny wyrazem miłości i podziękowania dla rodziców za ich codzienny trud były piosenki i wiersze zaprezentowane przez uczniów;

**03.06.2008** - na Pikniku Integracyjnym z okazji Dnia Dziecka konkursy, gry a przede wszystkim nagrody sprzyjały miłej atmosferze i udanej zabawie na świeżym powietrzu;

**06.06.2008** – w Integracyjnej Olimpiadzie dla przedszkolaków zawodnicy z OREW dzielnie stawali do udziału w konkurencjach na czas i wytrzymałość, dorównywali swoim sprawnym rówieśnikom;

**16.06.2008** – w ramach realizacji Programu Patriotycznego uczniowie wybrali się na wycieczkę do Lasów Państwowych, zobaczyli tam ciekawe okazy roślin i zwierząt;

*wybrała: Anna Armata*

## Arteterapia w ŚDS

Środowiskowy Dom Samopomocy to miejsce dla dorosłych osób niepełnosprawnych, dla których codzienny pobyt stwarza możliwość realizowania siebie poprzez udział w różnych formach terapii. Bezsprzecznie ważna jest nauka samodzielności i niezależnego decydowania o sobie oraz odpowiedzialności. Dorosłość dyktuje także potrzebę rozwijania umiejętności radzenia sobie w sytuacjach życiowych, osobistego występowania w swoich sprawach, poznawania zasad życia społecznego, korzystania z instytucji społecznych, samostanowienia o swoim czasie wolnym, planowaniu rekreacji w sposób umożliwiający indywidualny rozwój. To buduje poczucie sprawstwa, odpowiedzialności za własne decyzje, podmiotowości i autonomię. Pozwala przeżywać wolność wyboru, niezależność. Ogólnie mówiąc pozwala na odczucie własnej dorosłości. Osiągnięciu tych celów podporządkowana jest terapia umiejętności społecznych i interpersonalnych. Dużą rolę odgrywa też terapia usprawniania ruchowego podtrzymująca kondycję fizyczną i zapobiegająca pogorszeniu się stanu zdrowia i ogólnej sprawności. Prowadzona w ramach terapii zajęciowej aktywność rozwija zainteresowania, talenty i nieznane dotąd możliwości rozwojowe, a także daje poczucie, że jest się człowiekiem sukcesu.

Szczególnie bliska wielu uczestnikom jest arteterapia. To ta strona aktywności, która bardzo mocno wyzwala indywidualne przeżycia autora – twórcy. Jest upustem nastrojów wewnętrznych, impresją przeżywanych emocji: „... uspokaja, wycisza, daje satysfakcję, że można coś zrobić dla innych...” jak mówi Ewa, uczestniczka zajęć w pracowni plastycznej. Prace manualne uczą wytrwałości, cierpliwości, dokładności. Rozwijają twórcze myślenie, stwarzają możliwość przejawiania własnej inicjatywy. Cieszą oczy i duszę. Dają satysfakcję z osiągniętego efektu i podnoszą samoocenę: „... nie wiedziałam, że taki rysunek będzie tak ładnie wyglądał na ścianie... i ja sama go zrobiłam...”- mówi Katarzyna.

Arteterapia daje chwile wytchnienia w codzienności. Każdy z nią kontakt jest wygraną ze świadomością własnego, wielorakiego niekiedy kalectwa. Pozwala przewycięzać bariery fizycznych dyspozycji. Nie ma tu lepszych czy gorszych, bo każdy podjęty wysiłek kończy się wytworem, który ma swoją niepowtarzalną wartość. Zawiera cząstkę serca twórcy, jego przeżycia emocje, pragnienia, marzenia...

*Mariola Kobak*

## CZEŚĆ!!!

Mam na imię Grzesiek. Jestem jednym z uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Potoku. Uczęszczam tutaj od około 2 lat. Interesuję się geografią, historią, sportem i muzyką. W pracowni codziennie dzieje się coś ciekawego. Obserwujemy, jak wykonuje się prace różnymi technikami

artystycznymi, słuchamy muzyki, oglądamy zajmujące filmy edukacyjne. Pracownia rękodzieła i stymulacji zmysłów, w której jestem, kieruje naszym kółkiem teatralnym „Impresja”. Bierze ono udział w przeglądach teatralnych. Osobiście odpowiadam za odpowiedni dobór oprawy muzycznej do naszych przedstawień.

Chciałbym teraz w skrócie przedstawić moje koleżanki i kolegów, z którymi na co dzień przebywam na pracowni. Łukasz bardzo lubi oglądać występy kabaretowe, słuchać orkiestr wojskowych i przebywać w towarzystwie innych osób. Beatka lubi z kolei śpiewać i słuchać głośno muzyki. Recytuje wierszyki i zawsze ma miliony pytań. Dla Asi wypoczynek na hamaku i zabawa jest najlepszą rozrywką. Ewa lubi słuchać muzyki i odgłosów otaczającego ją świata. Danusia uwielbia długie spacery i odwiedzać koleżanki i kolegów z innych pracowni. Mam również na pracowni dwoje terapeutów. Mogę z nimi porozmawiać na każdy temat, a gdy mam jakiś problem, to mogę liczyć na ich wsparcie.

Bardzo lubię przyjeżdżać do Potoka, gdyż tutaj nie mogę narzekać na nudę, dzięki osobom, z którymi mam codzienny kontakt.

*Grzegorza Różyckiego, uczestnika ŚDS w Potoku  
wysłuchał Kamil Kowalik*

## **„Spraw, aby każdy dzień miał szansę stać się najpiękniejszym dniem Twojego życia”**

Mark Twain

W rodzinie człowiek nabywa pierwszych doświadczeń, obserwuje i uczy się wielu rzeczy, które wykorzystuje w swoim późniejszym życiu. Zawsze uczono mnie, że należy pomagać innym ludziom. Ta „myśl” wpłynęła na moje postępowanie i dalsze kroki w kierunku realizacji mojej obecnej drogi zawodowej.

Od prawie roku mam możliwość pracowania w Środowiskowym Domu Samopomocy w Potoku. To właśnie tu mogę spełniać moją „pasję” – pomagać ludziom.

Pamiętam, jak dziś, pierwszy dzień, w którym pojawiłem się w Potoku. Zdenerwowanie, niepewność i nadzieja, czy zostanę tu zaakceptowany przez pracowników, a w szczególności przez uczestników ŚDS.

Do tej pory miałem możliwość kontaktów z osobami niepełnosprawnymi, lecz te kontakty były raczej sporadyczne. W pracowni, w której rozpocząłem pracę przebywają dorosłe osoby z głęboką niepełnosprawnością. Początki, jak zwykle bywają trudne, chwile zwątpienia nie były mi obce, ale dzięki widocznej radości, którą można było zauważyć na każdym kroku mojej pracy, szybko odkryłem, że jestem we właściwym miejscu. Myślę, że każdy dzień spędzony między ludźmi, którzy z uśmiechem i radością idą przez życie, przybliży nas do piękna, jakie ofiaruje nam los.

## WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

### □ **Spotkania z uczestnikami WTZ PSOUU Koło w Krośnie**

Nazywam się Michał Gazda. Do Warsztatu uczęszczam od 3 lat. Biorę udział w zajęciach w pracowni witrażu z elementami informatyki.



Gdy przyszedłem do warsztatów to technika robienia witrażu zdawała się dla mnie trudna. Po wielu próbach i wskazówkach instruktora nauczyłem się robić witraż od początku do końca.

W Warsztatach moje zainteresowania wzrosły. Należę do drużyny piłkarskiej, gram w teatrze – w grupie „Imago”. Jeździłem na szkolenia self-adwokatów z kolegami: Michałem Husem, Markiem Lipińskim, Łukaszem Częstkiewiczem i Wojtkiem Boczarem. Naszym opiekunem na tych szkoleniach był bardzo fajny przyjaciel pan Wojciech Gorczyzewski. Szkolenia te odbywały się w różnych miejscowościach:

- Łucznicza (27.02.2008 r. - 03.03.2008 r.) - byłem tam z Wojtkiem Boczarem, Michałem Husem i Markiem Lipińskim

- Giżycko (25.04.2008 r. – 29.04.2008 r.) - byłem tam z Michałem Husem i Łukaszem Cząstkiewiczem

Potem po tych szkoleniach była konferencja w Warszawie pt. „Mam prawo mieć swoje zdanie i decydować”, w której uczestniczyły osoby niepełnosprawne, władze naszego stowarzyszenia, rodzice, terapeuci WTZ-ów i inne zainteresowane osoby.



Na tej konferencji brałem udział w jednym z paneli pt. „Godność i niezależność”, ażeby wypowiedzieć się w obronie osób niepełnosprawnych i ich godności. Myślę, że wpłynęło to na moje życie i będę się więcej otwierał na świat. Dużo mi to dało do zrozumienia, że warto być lepszym człowiekiem, a nie tylko niepełnosprawnym.

*Michał Gazda*

*WTZ Krosno*

### **Wygrana z Niemcami jest możliwa!!!!**

W dniach 22-23.05.2008 r. Jarosławskie Koło PSOUU z okazji 25-lecia powstania oraz w ramach obchodów Dnia Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelktualną zorganizowało Międzynarodowy Turniej Piłkarski Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie **PODKARPACKIE EURO Jarosław 2008**. Do udziału w nim zostało zaproszonych 12 drużyn, niepełnosprawnych sportowców z Polski, Niemiec i Ukrainy – w sumie 150 zawodników i kadry towarzyszącej. Reprezentantami Krośnieńskiego Koła PSOUU byli uczestnicy WTZ Krosno i ŚDS w Potoku.



Skład drużyny został powołany 2 miesiące przed turniejem. Trenowaliśmy bardzo ciężko - czasem nie mogliśmy trafić w piłkę, a często do bramki. Mimo tego wierzyliśmy, że na turnieju osiągniemy sukces. Trenerami reprezentacji WTZ - ŚDS Krosno byli Lucjan Szelc i Witold Korona. Pełni zapału - w wsparciu poparciem naszych niezawodnych kibiców wyjechaliśmy na Turniej. W pierwszym dniu odbyło się losowanie grup. Mecz o wyjście z grupy rozegraliśmy z Jarosławem.



Kolejne spotkanie rozegraliśmy z drużyną Olimpiady Specjalne Przemyśl - doświadczonym zawodnikom tej drużyny wbiliśmy pięć goli.

Trzeci mecz z kolei rozegraliśmy z piłkarzami Olimpiady Specjalnej Stalowa Wola. I tej drużynie strzeliliśmy zaszczytne bramki.



Kolejne boje stoczyliśmy z drużynami WTZ Haczów i PSOUU Rymanów. I podczas tych meczów padły bramki z obu stron.



Pomimo debiutu na tak prestiżowej imprezie i małego doświadczenia piłkarskiego odnieśliśmy zwycięstwo zdobywając zaszczytne miejsce w pierwszej dziesiątce. To było nasze Euro 2008 - „Euro” zakończone sukcesem. A dlaczego wygrana z Niemcami jest możliwa? Otóż drużyna naszych kolegów z Przemyśla, nie patrząc na dotychczasowe statystyki spotkań drużyn narodowych z Niemcami, pokonała w finałowym meczu drużynę G-Team Uedem 2007 e. V. z Niemiec 2 : 0.